

Sygn. akt VW 2797/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lipca 2017 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie V Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Piotr Grzędziński

Protokolant: sekr. sądowy Paulina Kowalczyk

z udziałem oskarżyciela publicznego S. Z.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 23 listopada 2016 r., 16 maja 2017 r., 19 czerwca 2017 r., 25 lipca 2017 r. sprawy

1.S. K. (1) s. A. i E., ur. (...) w W.

obwinionego o to, że:

w dniu 17 marca 2016r. tj. siedem dni od daty otrzymania ostatniego pisma wysłanego na adres zameldowania, będąc właścicielem samochodu marki B. o nr rej. (...), wbrew obowiązkowi na żądanie Straży Miejskiej nie wskazał komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w dniu 09 października 2015r. ok. godz. 09.00,

tj. za wykroczenie z art. 96 § 3 kw w związku z art. 78 ust. 4 Ustawy z dnia 20.06.1997 Prawo o ruchu drogowym Dz. U. Nr 108 poz. 908 z późn. zm.

2. A. K. (1) s. L. i L., ur. (...) w W.

obwinionego o to, że:

w dniu 12 listopada 2015r. tj. siedem dni od daty otrzymania ostatniego pisma wysłanego na adres zameldowania, będąc właścicielem samochodu marki B. o nr rej. (...), wbrew obowiązkowi na żądanie Straży Miejskiej nie wskazał komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w dniu 09 października 2015r. ok. godz. 09.00,

tj. za wykroczenie z art. 96 § 3 kw w związku z art. 78 ust. 4 Ustawy z dnia 20.06.1997 Prawo o ruchu drogowym Dz. U. Nr 108 poz. 908 z późn. zm.

orzeka:

I. Obwinionych S. K. (1) i A. K. (1) uznaje za winnych popełnienia zarzucanych im czynów i za to na podstawie art. 96§3 kw wymierza im kary po 200 (dwieście) złotych grzywny.

II. Zasądza od obwinionych na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty oraz kwoty po 100 (sto) złotych tytułem kosztów postępowania.

Sygn. akt V W 2797/16

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego i ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 października 2015 r. ok. godz. 9:00 przy ul. (...) w W. Straż Miejska (...) W. ujawniła zachowanie mogące stanowić wykroczenie polegające na postoju pojazdu marki B. o nr rej. (...) na chodniku z dala od krawędzi jezdni, tj. dot. czynu z art. 97 kw.

Z uwagi na powyższe Straż Miejska wezwała następnie właścicieli pojazdu S. K. (1) i A. K. (1) do wskazania kierującego pojazdem lub użytkownika pojazdu w wymienionym wyżej dniu. Wezwania te zostały odebrane przez adresatów. Następnie S. K. (1) i A. K. (1) nie wskazali, komu powierzyli pojazd do kierowania lub używania w w/w dniu; do Straży Miejskiej wpłynęły jedynie nadane pocztą elektroniczną dwa oświadczenia, których autorami mieli być wyżej wymienieni, gdzie podano, że współwłaściciele nie potrafią stwierdzić, kto zaparkował auto.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

1. częściowych wyjaśnień obwinionego A. K. (k. 73) i obwinionego S. K. (k. 73-74)
2. zeznań świadków G. K. (k. 118-119) i A. K. (3) (k. 132-133)
3. notatki urzędowej k. 1, 16
4. zdjęć k. 3, 18
5. wezwań k. 2, 4, 6, 17, 19, 21
6. potwierdzeń odbioru k. 5, 20
7. wiadomości e-mail k. 10, 25, 143.

Obwiniony **A. K. (1)** nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił m.in., że nie udało mu się ustalić, kto kierował pojazdem, dużo osób użytkuje samochód, ciężko jest to ustalić. Potwierdził, że jest współwłaścicielem przedmiotowego pojazdu.

Obwiniony **S. K. (1)** nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił m.in., iż jest współwłaścicielem przedmiotowego pojazdu, przy czym ma dwóch zaufanych kolegów, którzy jeżdżą tym autem. Podniósł, że nie miał wiedzy, kto prowadził pojazd. Dodał, że razem z ojcem odpisywał Straży Miejskiej, iż nie potrafią wskazać użytkownika.

Sąd zważył, co następuje:

Uwzględniając przeprowadzone i ujawnione w sprawie dowody, Sąd uznał, iż potwierdziły one ponad wszelką wątpliwość sprawstwo i winę obwinionych w odniesieniu do przypisanych im czynów.

Sąd odmówił przyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniom obwinionych w głównym ich nurcie, sprowadzającym się do zaprzeczania swemu sprawstwu. Takie twierdzenia stanowią jedynie linię obrony przyjętą przez obwinionych w celu uniknięcia ukarania za popełnione wykroczenie.

Przeprowadzone na rozprawie głównej dowody w postaci dokumentów, ze względu na swój charakter i rzeczowy walor, nie budziły wątpliwości co do ich wiarygodności oraz faktu, na którego okoliczność zostały sporządzone oraz ze względu na okoliczności, które same stwierdzały. Żadna ze stron nie kwestionowała przy tym ich zgodności ze stanem faktycznym, zaś Sąd nie znalazł powodów, które podważałyby ich wiarygodność. W związku z powyższym uczynił je podstawą dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych.

Do sprawy niewiele istotnego wniosły zeznania świadków **G. K.** i **A. K. (3)**. Świadkowie starali się potwierdzać tezy obwinionych co do liczby samochodów, które użytkuje rodzina K. oraz ich znajomi, potęgując kreowany przez obwinionych obraz, zgodnie z którym bliżej nieokreślony krąg osób miał nieskrępowany dostęp do przedmiotowego pojazdu. Zeznania świadków nie miały jednak większego związku z głównym przedmiotem niniejszego postępowania,

tj. dotyczącego realizacji przez obwinionych ustawowego obowiązku wynikającego z art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym i w zasadzie były dla sprawy nieprzydatne.

Należy na wstępie podkreślić, że w niniejszym postępowaniu niewątpliwie jest, iż w dniu 9 października 2015 r. ok. godz. 9:00 przy ul. (...) w W. ujawnione zostało zachowanie mogące stanowić wykroczenie drogowe, polegające na postoju pojazdu marki B. o nr rej. (...) na chodniku z dala od krawędzi jezdni, tj. dot. czynu z art. 97 kw. Potwierdziły to zebrane w sprawie dowody w postaci notatki urzędowej /k. 1, 16/ oraz zdjęć /k. 3, 18/.

Nie ulega również wątpliwości, iż właściciele pojazdu marki B. o nr rej. (...), tj. obwinieni, zostali skutecznie wezwani przez Straż Miejską (...) W. do wskazania kierującego pojazdem lub użytkownika pojazdem w wymienionym wyżej dniu (wynika to po części ze zwrotnych potwierdzeń odbioru, wysyłania korespondencji elektronicznej sygnowanej przez każdego z obwinionych z osobna, jak i z treści ich wyjaśnień).

W ocenie Sądu nie ma wątpliwości, że twierdzenia obwinionych stanowią wyłącznie przyjętą przez nich linię obrony i obliczone są na uniknięcie odpowiedzialności za zarzucone czyny.

Zgodnie z art. 96 § 3 kw, karze grzywny podlega ten, kto wbrew obowiązkowi nie wskaże na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Wykroczenie określone w art. 96 § 3 kw ma na celu m.in. ustalenie kierującego pojazdem w razie popełnienia przestępstwa lub popełnienia wykroczenia z udziałem tego pojazdu. Przepis ten odnosi się wprost do obowiązku wynikającego z art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym, zgodnie z którym właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec.

Podkreślić wypada również, iż żądanie wskazania pochodzić winno od uprawnionego organu. Zgodnie ze znowelizowanym w 2010 r. art. 17 § 3 kpw i art. 129 ustawy Prawo o ruchu drogowym, straże miejskie posiadają uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach dotyczących art. 96 § 3 kw. Mogą one zatem żądać od właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania, komu powierzyli pojazd do kierowania lub używania w określonym czasie. Stanowisko to jest zgodne również z orzecznictwem Sądu Najwyższego - w uchwale 7 sędziów – zasada prawna z dnia 30 września 2014 r. (sygn. akt I KZP 16/14, OSNKW 2014/11/80), wskazano, iż „Na podstawie przepisu art. 17 § 3 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2013 r., poz. 395 z późn. zm.), w brzmieniu po nowelizacji ustawą z dnia 29 października 2010 r. o zmianie ustawy - Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 225, poz. 1466), straży gminnej (miejskiej) przysługują uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia z art. 96 § 3 Kodeksu wykroczeń”.

W niniejszej sprawie obwinieni nie wykazali, aby spełnione zostały powyższe przesłanki wymienione w art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Należy podkreślić, że obwinionym po wezwaniu ich przez Straż Miejską do udzielenia odpowiedzi w trybie art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym nie przysługiwało tzw. prawo „do milczenia”; wystarczającym tu będzie przywołanie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30.11.2004 r. (sygn. I KZP 26/04, OSNKW 2004/11-12/102), w której jasno wskazano, że odpowiednie stosowanie - z mocy art. 41 § 1 k.p.s.w. - w postępowaniu w sprawach o wykroczenia przepisu art. 183 § 1 k.p.k., w jego brzmieniu ustalonym przez ustawę z dnia 10.01.2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 17, poz. 155), nie oznacza, aby osoba przesłuchiwana w charakterze świadka (składająca oświadczenie dowodowe w tym charakterze) w sprawie o wykroczenie mogła uchylić się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli jej udzielenie mogłoby narazić osobę dla niej najbliższą na odpowiedzialność tylko za wykroczenie. Jednocześnie podkreślić należy, że obwinionym naówczas nie przysługiwało również żadne prawo do odmowy składania wyjaśnień, gdyż po otrzymaniu przedmiotowych wezwań nie mieli oni jeszcze statusu obwinionego czy podejrzanego o popełnienie wykroczenia – odwrotnie, zostali wezwani do udzielenia informacji na podstawie ustawy i mieli prawny obowiązek czynności tej dopełnić.

Identycznie nie można było uznać, aby podanie przez obwinionych, iż „nie potrafię ustalić, kto zaparkował auto”, czy „nie potrafimy stwierdzić, kto zaparkował auto”, nie wyczerpywało znamienia nieudzielenia odpowiedzi na

wezwanie. W ocenie Sądu udzielenie odpowiedzi wymijającej, bądź też zasłanianie się niepamięcią, może być uznane za przejaw zachowania sprawczego z art. 96 § 3 kw (podobnie postanowienie Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 26 września 2012 r., sygn. akt VIII Kz 444/12). Niewskazaniem osoby, której powierzony został pojazd do kierowania lub używania poprzez udzielenie odpowiedzi negatywnej będzie bowiem zarówno niewskazanie tej osoby, jak i stwierdzenie zobowiązanego, że nie wie on, w czyjej dyspozycji pozostawał pojazd w czasie zdarzenia (por. R.A. S., Wykroczenia drogowe. Komentarz, W. K. 2011). W zakresie sprawstwa obojga obwinionych należy zauważyć, iż sposób ich postępowania w istocie miał na celu uniknięcie odpowiedzialności (lub uchronienie innej osoby) za popełnione wykroczenie drogowe. Należy tu zwrócić uwagę na trzy podstawowe okoliczności. Po pierwsze, obwinieni raczej celowo podali, że pojazd jest powierzony wielu osobom, okoliczności tej w żaden sposób nie uszczegóławiając (**nie precyzując i nie podając listy owych „kilku osób”**), próbując jedynie znaleźć punkt zaczepienia do zniechęcenia organów postępowania wyjaśniającego do dalszego zajmowania się sprawą. Po drugie, obwinieni są właścicielami auta, osobami dorosłymi i poczytalnymi; nic przekonującego nie wskazuje, aby mogli oni mieć jakieś problemy z przyporządkowaniem pojazdu do właściwej osoby (szczególnie, że pojazd, który miał być powierzony, był warty kilkanaście lub kilkadziesiąt tysięcy złotych i trudno uwierzyć, że tak wartościową rzecz udostępniano ot tak, bez zabezpieczenia ewentualnych roszczeń np. w razie uszkodzenia mienia, wypadku drogowego, itp.). Po trzecie, wezwania doręczono w czasie nieodległym od zdarzenia, eliminując tym samym niekorzystny w tym aspekcie wpływ czasu. Należy wyraźnie zaakcentować, że art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym przewiduje obowiązek ustawowy (taki jak obowiązek zapinania pasów bezpieczeństwa w czasie jazdy czy obowiązek posiadania prawa jazdy przez kierującego) i na właścicielu pojazdu ciąży obowiązek jego realizowania (ewentualnego zasłaniania się niepamięcią w żadnym wypadku nie można uznać za skuteczne, przeciwnie, świadczy ono o zawinionej nieznajomości podstawowych przepisów w/w ustawy).

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu należało uznać obwinionych za winnych popełnienia zarzucanych im czynów, albowiem ich zachowanie wyczerpuje znamiona wykroczenia przewidzianego w art. 96 § 3 kw. W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości w zakresie winy S. K. (1) i A. K. (1), która została udowodniona.

Dokonując wymiaru kary Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary z art. 33 kw. Sąd brał zatem pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu i cele kary w zakresie społecznego oddziaływania, a także cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do obwinionych. Sąd wziął również pod uwagę rodzaj i rozmiar szkód wyrządzonych wykroczeniem, stopień winy i zachowanie obwinionych.

Wykroczenie wskazane w art. 96 § 3 kw zagrożone jest karą grzywny. Orzeczone wobec obwinionych kary grzywny w wysokości po 200 zł zdaniem Sądu są odpowiednie do stopnia społecznej szkodliwości czynów obwinionych, wysokości ich dochodów oraz stopnia ich zawinienia i stanowiąc będą dolegliwość o charakterze represyjno - wychowawczym, zapobiegającym w przyszłości ponownemu łamaniu przez obwinionych porządku prawnego. Sąd jest zdania, iż poprzez orzeczenie kary grzywny, zrealizowane zostaną tak cele prewencji indywidualnej, która ma na celu przede wszystkim powstrzymanie sprawcy od tego typu zachowań w przyszłości, jak i prewencji generalnej, której zadaniem jest kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa i utwierdzanie jego prawidłowych postaw wobec prawa. Dodać należy, iż w sytuacji, gdy maksymalna sankcja karna za wykroczenie z art. 96 § 3 kw wynosi w zw. z art. 24 § 1 kw 5.000 zł grzywny, kary 200 zł grzywny nie są karami zbyt surowymi.

Orzeczenie o kosztach wobec obwinionych, tj. zryczałtowanych wydatkach postępowania oraz o opłacie, wydano na podstawie art. 118 § 1 kpw w zw. z § 1 pkt 1 Rozp. Min. Sprawiedliwości z dnia 10.10.2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia i art. 119 kpw w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych. Sąd zasądził od obwinionych na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w wysokości po 100 zł i wymierzył im opłaty w wysokości po 30 zł, nie znajdując żadnych podstaw do zwolnienia obwinionych z w/w kosztów (obwinieni osiągają stałe dochody).